

Ruszył 41. Rajd Dakar

Data publikacji: 9.01.2019 11:28

Na starcie tegorocznej edycji najtrudniejszego wyścigu na świecie znalazło się jedenastu Polaków. Wśród nich jest także Adam Tomiczek – motocyklista grupy Orlen Team. Jak radzi sobie cieszyńnianin po pierwszych dwóch etapach?

Dla Tomiczka nie jest to debiut w imprezie, która od 2009 roku toczy się na terenach państw Ameryki Południowej. Motocyklista wziął udział w Rajdzie Dakar przed dwoma laty, ale wówczas musiał odstąpić podczas 10. etapu z powodu choroby.

Do wyścigu wrócił w tym roku i na razie spisuje się przyzwoicie. Zarówno w poniedziałek, jak i we wtorek, zajmował pozycje w trzeciej "10". W klasyfikacji generalnej motocyklistów zajmuje 27. miejsce, ze stratą blisko 43 minut do prowadzącego Joana Barreda Borta z Hiszpanii. Jednak celem Tomiczka, a także Macieja Giemzy, który również ściga się w grupie Orlen Team, jest zakończenie wyścigu w drugiej "10".

- To był niezwykle wymagający odcinek, po trasie mocno rozbitej przez jadące przed nami samochody. Na 40. kilometrze zakopałem się na miękkich wydmach, ale na szczęście udało mi się szybko wydostać i całą resztę odcinka pokonać bez problemu. W środę zapowiada się kolejny trudny nawigacyjnie dzień, połączony z wieloma godzinami na motocyklu, co na pewno wpłynie na poziom zmęczenia. Rajd się rozkręca, będzie coraz trudniej, ale liczymy się z tym – przyznał Adam Tomiczek dla oficjalnej strony jego teamu.

Klasyfikacja generalna po dwóch etapach:

1. JOAN BARREDA BORT (ESP) 04:23.14
2. MATTHIAS WALKNER (AUT) 04:24.45
3. RICKY BRABEC (USA) 04:24.47
4. PABLO QUINTANILLA (CHI) 04:26.31
5. TOBY PRICE (AUS) 04:27.47
6. SAM SUNDERLAND (GBR) 04:30.32

25. MACIEJ GIEMZA 05:05.20

27. ADAM TOMICZEK 05:06.07

Rajdowcy nie mają zbyt wiele czasu do odpoczynku, bo już dzisiaj czeka ich kolejny, wymagający etap. Do pokonania będą mieli blisko 800 kilometrów, z czego 331 będą liczyć odcinki specjalne.

AP